

Sygn. akt IV U 500/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Król-Szymielewicz

Protokolant: Katarzyna Bakalarczyk-Kielak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017 r. we W.

sprawy z odwołania ubezpieczonej K. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 08 czerwca 2016 roku, Nr (...)

o zasiłek chorobowy

I. oddała odwołanie;

II. zalicza koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8.06.2016r. nr (...) - (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Inspektorat we W. :

-przyznał ubezpieczonej K. H. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 17.12.2015 do 31.12.2015 od podstawy wymiaru w kwocie 1.510,08 zł, za okres od 1.01.2016 do 18.03.2016 od podstawy wymiaru w kwocie 1.596,37 zł,

-odmówił prawa do zasiłku chorobowego za okres od 17.12.2015–31.12.2015 od podstawy wymiaru w kwocie 1.321,32 zł, za okres 01.01.2016 do 18.03.2016 od podstawy wymiaru zasiłku w kwocie 1.396,82 zł,

-odmówił prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony w kodeksie pracy jako urlopu macierzyńskiego za okres 19.03.2016 do 05.08.2016 od podstawy wymiaru w kwocie 1.396,82 zł,

-przyznał prawo do zasiłku macierzyńskiego za w/w okres od podstawy wymiaru w kwocie 1.596,37 zł.

W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy wskazał, że z posiadanej przez niego dokumentacji wynika, iż ubezpieczona jest zatrudniona w Biurze (...) s.c. z siedzibą w O. od 1.10.2012r. do 30.09.2015r. w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast z dniem 1.10.2015r. nastąpiło obniżenie wymiaru czasu pracy do 7/8 etatu. Następnie, w dniu 6.12.2015r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy do 18.03.2016r., zaś od 19.03.2016r. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy doszedł do przekonania, że zmiana ta była nieuzasadniona, albowiem zmierza do umożliwienia zgłoszenia ubezpieczonej do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, z tytułu której, podstawa wymiaru składek jest wyższa, niż ta wynikająca z zatrudnienia.

Od powyższej decyzji w dniu 1.07.2016r. (k.2-4) odwołanie wniosła ubezpieczona K. H. wnosząc o jej zmianę poprzez :

-przyznanie prawa do zasiłku chorobowego za okres od 6.12.2015 do 31.12.2015 od podstawy wymiaru w kwocie 1.321,32 zł, za okres od 1.01.2016 do 18.03.2016 od podstawy wymiaru w kwocie 1.396,82 zł,

-przyznanie prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony w kodeksie pracy jako urlop macierzyński za okres 19.03.2016 do 05.08.2016 od podstawy wymiaru w kwocie 1.396,82 zł,

-przyznanie prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony w kodeksie pracy jako urlop rodzicielski za okres 06.08.2016 do 17.03.2017 od podstawy wymiaru w kwocie 1.396,82 zł.

Ubezpieczona w uzasadnieniu wskazała, że decyzja ZUS nie uwzględniająca zmiany wymiaru czasu pracy jest dla niej krzywdząca i została podjęta w sposób dowolny. Wskazała, iż wbrew twierdzeniom organu rentowego, zmiana wymiaru czasu pracy była uzasadniona, albowiem miała na celu umożliwienie ubezpieczonej odprowadzanie dziecka do szkoły na godz. 8.00. Dotychczas wypełnianie tego obowiązku skutkowało częstymi spóźnieniami do pracy. W związku z tym, ubezpieczona wystąpiła do pracodawcy o zmniejszenie wymiaru czasu pracy, tak by mogła rozpoczynać pracę o 8.30. Pomimo złożenia wniosku w sierpniu 2015r., zmiana ta była możliwa dopiero od 1.10.2015r., gdyż we wrześniu jedna z zatrudnionych pracownic wychodziła za mąż, w związku z czym korzystała z urlopu wypoczynkowego.

W odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. wniósł o oddalenie odwołania z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia (k.5-6).

W uzasadnieniu swojego stanowiska w sprawie organ rentowy wskazał, że z uwagi na zmniejszenie wymiaru czasu pracy oraz powstałą niezdolność ubezpieczonej do pracy, postanowił przeprowadzić postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego doszedł do wniosku, że zmiana ta była nieuzasadniona. Zdaniem organu rentowego, skuteczność tej czynności powinna być zakwestionowana na podstawie art. 58 § 1 kc, jako pozostająca w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. W konsekwencji, ustalenie podstawy wymiaru zasiłku chorobowego powinno stanowić wynagrodzenie wypłacone za pełne miesiące poprzedzające miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy, która to podstawa została następnie podwyższona do kwoty minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w 2016r., po odliczeniu kwoty odpowiadającej 13,71%.

***W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

K. H. była zatrudniona w Biurze (...) s.c. I. W. (1) i K. S. z siedzibą w O., początkowo w okresie od 1.10.2012r. do 31.12.2012r. na umowę na okres próbny, a od 1.02.2013r. na umowę na czas nieokreślony na stanowisku księgowej na pełen etat za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.600 zł brutto.

W dniu 10.08.2015r. złożyła pisemną prośbę o zmniejszenie wymiaru czasu pracy do 7/8 etatu od dnia 1.10.2015r. motywując to chęcią pogodzenia obowiązków rodzicielskich z pracą zawodową (tj. koniecznością odprowadzenia dziecka do szkoły i niespóźnienia się do pracy). Praca w biurze rachunkowym rozpoczynała się od godz. 7:30.

W dniu 17.08.2015r. ubezpieczona i pracodawca zawarli aneks do umowy o pracę, zgodnie z którym ubezpieczonej zmniejszono wymiar czasu pracy do 7/8 etatu.

***Dowód:*** dokumenty w aktach osobowych ubezpieczonej .

Po zawarciu w/w aneksu do umowy o pracę, w tym samym dniu, tj. 17.08.2015r. ubezpieczona w godzinach popołudniowych udała się do lekarza, gdzie otrzymała zwolnienie lekarskie. W okresie 18.08.2015r. - 16.10.2015r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim, które przypadało w okresie jej ciąży.

Następnie ubezpieczona była niezdolna do pracy w okresie od 6.12.2015r. do 18.03.2016r.

W dniu 19.03.2016r. ubezpieczona złożyła wniosek o udzielenie jej urlopu macierzyńskiego w wymiarze 20 tygodni od dnia 19.03.2016r. do 5.08.2016r. oraz o udzielenie, bezpośrednio po zakończeniu urlopu macierzyńskiego, urlopu rodzicielskiego w wymiarze 32 tygodni tj. do dnia 17.03.2017r.

W dniu 22.03.2016r. ubezpieczona urodziła dziecko.

**Dowód:** dokumenty w aktach osobowych ubezpieczonej,

zeznania świadka I. W. (2) k. 59,

przesłuchanie ubezpieczonej k. 60.

K. H. ma jeszcze jedną małą córkę, która we wrześniu 2015r. rozpoczynała naukę w II-giej klasie szkoły podstawowej.

**Dowód:** przesłuchanie ubezpieczonej k. 60.

Z dniem 01.11.2015r. ubezpieczona podjęła działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...), wskazując jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe kwotę 9.897,50 zł. Składkę od tej podstawy wymiaru ubezpieczona uiściła tylko jeden raz, gdyż od 6.12.2015r. była już niezdolna do pracy.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej ubezpieczona świadczyła usługi biurowe w postaci: fakturowania, archiwizowania dokumentacji.

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w listopadzie 2015r. osiągnęła przychód w kwocie 550 zł, zaś w grudniu 2015r. 850 zł.

**Dowód** : przesłuchanie ubezpieczonej k. 60.

**Mając na uwadze powyższe ustalenia stanu faktycznego, Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie ubezpieczonej podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów tj. na dokumentach zgromadzonych w aktach osobowych ubezpieczonej, a także na dokumentacji przedłożonej przez ZUS. Sąd skorzystał także z zeznań świadka I. W. (2) oraz z dowodu w postaci przesłuchania ubezpieczonej K. H.. Dokonując oceny osobowych źródeł informacji Sąd skonfrontował je z treścią dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

Oceniając zeznania K. H. Sąd doszedł do przekonania, że były one w znacznej części niewiarygodne oraz nielogiczne. W pierwszej kolejności wskazać należy na niejasną motywację, jaką wskazywała ubezpieczona w celu wyjaśnienia celowości obniżenia wymiaru czasu pracy z pełnego etatu do 7/8, a co skutkowało obniżeniem wynagrodzenia poniżej minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jako przyczynę złożenia pisemnej prośby do pracodawcy ubezpieczona wskazywała konieczność pogodzenia obowiązków matki z pracą zawodową. Obowiązki te w postaci codziennego odprowadzania dziecka do szkoły, miały - w ocenie ubezpieczonej - kolidować z jej godzinami rozpoczynania pracy. Z tego powodu postanowiła obniżyć swój wymiar czasu pracy, co miało jej umożliwić rozpoczynanie pracy o godz. 8.30. Dla wsparcia powyższej argumentacji ubezpieczona w treści swojego odwołania wskazywała na upomnienia ze strony pracodawcy kierowane pod jej adresem z powodu częstych spóźnień do pracy. Argumentu tego ubezpieczona nie potwierdziła w toku przesłuchania przed Sądem, wskazując jedynie na chęć zaoszczędzenia dziecku konieczności budzenia się o 6.00 rano. W ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie twierdzenie ubezpieczonej, że konieczność odprowadzania starszej córki do szkoły przez ubezpieczoną mogła stanowić wystarczający powód do obniżenia wymiaru czasu pracy ubezpieczonej w 2015 roku. Bowiem jak wynika z zeznań ubezpieczonej, we wrześniu 2015r. jej starsza córka rozpoczynała II-gą klasę szkoły podstawowej, czyli wcześniej już przez jeden rok szkolny taki stan rzeczy trwał i ubezpieczona nie występowała do pracodawcy z wnioskiem o obniżenie jej wymiaru czasu pracy i wynagrodzenia. Zrobiła to dopiero będąc w ciąży z drugim dzieckiem i zamierzając zarejestrować działalność gospodarczą.

Gdyby przyjąć za prawdziwą argumentację dotyczącą zastrzeżeń zgłaszanych przez pracodawcę w związku ze spóźnieniami ubezpieczonej, zasadnym i logicznym następstwem byłoby podjęcie jakichkolwiek kroków przez pracodawcę, skoro wyrażał on brak akceptacji na taki sposób wykonywania obowiązków pracowniczych. W aktach osobowych ubezpieczonej brak jest jednak jakichkolwiek danych o przeprowadzaniu rozmów dyscyplinujących, stosowaniu kar porządkowych. O takowych sytuacjach nie wspominała także przesłuchiwana w charakterze świadka pracodawczyni ubezpieczonej – I. W. (2). Świadek w toku swoich zeznań jedynie powieliła argumentację podnoszoną przez ubezpieczoną, której Sąd rozpoznający sprawę nie podziela. Na pozorność przyczyn związanych z rzekomymi licznymi spóźnieniami ubezpieczonej wskazuje także niewiedza I. W. (2) w zakresie realizowania obowiązku szkolnego przez starszą córkę jej pracownicy. Skoro świadek nie wiedziała czy dziecko we wrześniu 2015r. rozpoczynało czy też kontynuowało naukę, twierdzenia o zwracaniu uwagi ubezpieczonej stają się mało wiarygodne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przy pierwszej tego typu sytuacji ubezpieczona wyjaśniałby pracodawcy powody swych spóźnień, wskazując na kolizję obowiązków rodzicielskich z pracowniczymi. Skoro zatem świadek nie posiadała takiej wiedzy, za nieprawdziwe należało uznać twierdzenia ubezpieczonej co do przyczyn obniżenia wymiaru czasu pracy.

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wskazano na jakąkolwiek zmianę, jaka zaszła w sytuacji życiowej ubezpieczonej w przeciągu ostatniego roku, która mogłaby uzasadniać obniżenie jej wymiaru czasu pracy i wynagrodzenia.

Analizując okoliczności podjęcia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej z dniem 01.11.2015r. Sąd podzielił zastrzeżenia zgłaszane w tym zakresie przez organ rentowy. W ocenie Sądu rację ma organ rentowy wskazując, że działalność ta została podjęta jedynie w celu uzyskania wysokich świadczeń z tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym z obu tytułów, w tym dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, do którego ubezpieczona się zgłosiła. Taką konkluzję uzasadnia całokształt okoliczności sprawy. W pierwszej kolejności na podkreślenie zasługuje zbieżność czasowa podjęcia działalności gospodarczej z sytuacją życiową ubezpieczonej. Zważywszy na datę narodzin drugiego dziecka, nie ulega wątpliwości, iż w chwili obniżenia wymiaru czasu pracy, a także podejmowania decyzji o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej, ubezpieczona była już w ciąży. Wiedzę tę posiadała także jej pracodawczyni, co potwierdziła w toku składanych zeznań.

Jak zeznała ubezpieczona, po zawarciu przedmiotowego aneksu do umowy o pracę, jeszcze w tym samym dniu, tj. 17.08.2015r. ubezpieczona w godzinach popołudniowych udała się do lekarza, gdzie otrzymała zwolnienie lekarskie. W okresie od 18.08.2015r. do 16.10.2015r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim, które przypadało w okresie jej ciąży.

W tym kontekście zdziwienie budzi decyzja ubezpieczonej o zwiększeniu jej obowiązków zawodowych, a co wiązało się przecież z rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej. Tym bardziej, iż jak wynika z list obecności przedłożonych przez pracodawcę, już od 18.08.2015r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim. Czyli stan zdrowia ubezpieczonej w tym okresie nie był najlepszy, skoro przebywała ona na dłuższym zwolnieniu lekarskim. Okres niezdolności do pracy trwał do 16.10.2015r., po czym nastąpił powrót ubezpieczonej do pracy tylko na okres nieco ponad miesiąc. W dniu 01.11.2015r. ubezpieczona zarejestrowała działalność gospodarczą, a już 06.12.2015r. udała się na kolejne zwolnienie lekarskie i stan jej niezdolności do pracy trwał aż do czasu porodu.

Z dniem 01.11.2015r. ubezpieczona podjęła działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...), wskazując jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe kwotę 9.897,50 zł. Składkę od tej podstawy wymiaru ubezpieczona uiściła tylko jeden raz, gdyż od 6.12.2015r. była już niezdolna do pracy.

Zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podstawa składki na ubezpieczenie chorobowe osób, które ubezpieczeniu temu podlegają dobrowolnie nie może przekraczać miesięcznie 250% prognozowanego wynagrodzenia o którym mowa w art. 19 ust. 10 ustawy. Stosownie do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej wynagrodzenie to na rok 2015 zostało ustalone na kwotę 3959 zł, której 250% wynosiło 9.897,50 zł. Taką zaś kwotę zadeklarowała ubezpieczona jako podstawę wymiaru składki. Biorąc pod uwagę rodzaj usług przez nią świadczonych tj. drobne prace biurowe, a także sposób prowadzenia przez nią działalności gospodarczej tj. w

weekendy, należy z całą stanowczością stwierdzić, że prognozowane przez nią dochody były skrajnie zawyżone. O rażąco wygórowanej podstawie wymiaru składek wskazanej przez ubezpieczoną świadczą także realnie osiągnięte przez nią przychody w listopadzie 2015r. w kwocie 550 zł, w grudniu - 850 zł. Nie bez znaczenia dla oceny postępowania ubezpieczonej pozostaje także fakt, że, jak ustalono w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez organ rentowy, większość kontrahentów to byli klienci jej pracodawcy, bądź osoby w jakiś sposób jej znane. Ponadto, ubezpieczona w żaden sposób nie próbowała rozreklamować swojej działalności, w celu pozyskania nowych klientów. Deklarowane przez ubezpieczoną prognozowane przychody z tytułu działalności gospodarczej były nierealne już w chwili rozpoczynania tej działalności. Mimo to ubezpieczona zdecydowała się zadeklarować najwyższą z możliwych podstaw do wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Składkę w tej wysokości opłaciła jedynie za miesiąc listopad i jak sama przyznała, przeznaczyła na to swoje oszczędności.

Wszystkie te okoliczności, w ocenie Sądu, wskazują jednoznacznie na brak rzeczywistej woli prowadzenia działalności gospodarczej. Czynności ubezpieczonej były jedynie pozorem prowadzenia przedsiębiorstwa. Działania ubezpieczonej były - wraz z uprzednim obniżeniem wymiaru czasu pracy i wynagrodzenia - obliczone jedynie na uzyskanie rażąco wygórowanych świadczeń z ZUS w postaci zasiłku chorobowego i macierzyńskiego - w porównaniu do świadczenia wzajemnego ubezpieczonej, jakim było opłacenie przez nią składki jedynie za 1 miesiąc.

Przedmiotem rozstrzygnięcia w realiach niniejszej sprawy było ustalenie zgodności z prawem czynności dokonanej pomiędzy ubezpieczoną a jej pracodawcą w postaci obniżenia wymiaru czasu pracy w kontekście niesprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Czynność ta w swoich skutkach pociągała bowiem obowiązek objęcia K. H. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu zarejestrowanej w krótkim odstępie czasu działalności gospodarczej.

Zgodnie z treścią przepisu art. 36 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego ubezpieczonemu będącemu pracownikiem stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Zgodnie zaś z art. 40 w razie zmiany umowy o pracę lub innego aktu, na podstawie którego powstał stosunek pracy, polegającej na zmianie wymiaru czasu pracy, podstawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi wynagrodzenie ustalone dla nowego wymiaru czasu pracy, jeżeli zmiana ta nastąpiła w miesiącu, w którym powstała niezdolność do pracy, lub w miesiącach, o których mowa w art. 36.

Ubezpieczona do momentu obniżenia wymiaru czasu pracy zatrudniona była za minimalnym wynagrodzeniem za pracę. Fakt rezygnacji z pełnego etatu na rzecz 7/8 powodował konieczność objęcia ubezpieczonej ubezpieczeniami społecznymi z tytułu podjętej z dniem 01.11.2015r. działalności gospodarczej, stosownie do treści przepisu art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego lub wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a.

W ten sposób K. H. uzyskała możliwość zgłoszenia się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego stosownie do treści przepisu art. 11 ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Korzystając z tej możliwości, na podstawie art. 20 ust.3 powyższej ustawy zadeklarowała najwyższą z możliwych podstaw do obliczenia składki na ubezpieczenie chorobowe.

Nie powtarzając w tym miejscu rozważań prezentowanych na wcześniejszym etapie uzasadnienia, Sąd doszedł do wniosku, że ubezpieczona jedynie pozorowała prowadzenie działalności gospodarczej, a jej rzeczywistym celem było skorzystanie z wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze treść powyższych regulacji prawnych Sąd doszedł do przekonania, że zawarty między stronami stosunku pracy aneks do umowy o pracę przewidujący obniżenie wymiaru czasu pracy ubezpieczonej i wynagrodzenia, jako zmierzający do obejścia przepisów prawa o ustalaniu podstawy wymiaru świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a także sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, był nieważny na podstawie art. 58 § 1 i 2 kc w zw. z art. 300 kp. Ocena taka wprost wynika z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Możliwość kwestionowania ważności czynności prawnych z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współzycia społecznego w odniesieniu do stosunków pracowniczych została wprost dopuszczona przez poglądy doktryny i orzecznictwa. Tytułem przykładu można wskazać następujące judykaty: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27.04.2005r. (sygn. II UZP 2/05 LEX nr 148238), w której dopuszczono możliwość kontrolowania wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.), wyrok SN z dnia 9.08.2005r. (sygn. III UK 89/05 LEX nr 182780), zgodnie z którym ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 25.03.2015r. (sygn. III AUa 156/14, LEX nr 1711493), wskazując, że ustalenie wysokiego wynagrodzenia tylko w celu uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego ocenić należy jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Tego rodzaju działanie odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i nie zasługuje na ochronę prawną. Jest to działanie naruszające zasadę równego traktowania ubezpieczonych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa a także Sąd Apelacyjny w Białymstoku (wyrok z dnia 26.03.2015r. Sygn. III AUa 1436/14).

O ile przywołane poglądy orzecznictwa odnoszą się do zawyżonego wynagrodzenia za pracę, skutkującego uzyskaniem wyższego świadczenia z tytułu ubezpieczenia chorobowego, o tyle mogą one znaleźć zastosowanie także na kanwie przedmiotowej sprawy, potwierdzając możliwość kontrolowania przez organ rentowy i przez Sąd ważności czynności prawnej, będącej podstawą ustalenia podstawy wymiaru składki, co wprost przekłada się na wysokość wypłacanego następnie ubezpieczonej zasiłku chorobowego i macierzyńskiego.

Nie ulega przy tym wątpliwości, iż do zawarcia aneksu do umowy o pracę doszło z inicjatywy ubezpieczonej, która w krótkim czasie po obniżeniu wymiaru czasu pracy postanowiła podjąć działalność gospodarczą. Zbieżność czasowa obu zdarzeń, w ocenie Sądu nie miała charakteru przypadkowego, wręcz przeciwnie, była starannie przez ubezpieczoną przemyślana i przygotowana. Działania te zmierzały wprost do polepszenia jej sytuacji finansowej przez okres planowanego przebywania na zasiłku macierzyńskim, po którym automatycznie ubezpieczona planowała skorzystać z urlopu rodzicielskiego, o czym informowała pracodawcę w swym pisemnym wniosku. Taka chronologia zdarzeń nie pozostawia wątpliwości co do rzeczywistych intencji ubezpieczonej, której motywację, w świetle zasad współzycia społecznego, należy ocenić jako naganną.

Przez zasady współzycia społecznego rozumiemy podstawowe wartości obowiązujące w danym społeczeństwie. Ich respektowanie powinno być wyznacznikiem każdej czynności dokonywanej przez podmioty prawa. W przypadku ubezpieczeń społecznych do naruszenia zasad współzycia społecznego może dojść w sytuacji gdy ubezpieczony, wskutek zdziałanych przez siebie czynności, świadomie osiąga nieuzasadnione korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu. Jak wykazało postępowanie dowodowe, po stronie K. H. nie istniała żadna obiektywna przyczyna uzasadniająca obniżenie wymiaru czasu pracy. Okoliczność ta z kolei

umożliwiła jej przystąpienie do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, w którym, pomimo braku jakiegokolwiek doświadczenia w zakresie prowadzonej na własny rachunek działalności zarobkowej, zgłosiła najwyższy z możliwych wymiar podstawy ustalania składki, co przekładało się na wysokie potencjalne świadczenia jakie mogła uzyskać w sytuacji ujawnienia się ryzyka ubezpieczeniowego. Ryzyko to, w postaci ciąży, istniało już w chwili tak obniżania wymiaru czasu pracy, jak i zakładania działalności gospodarczej. Z tej zatem przyczyny, w ocenie Sądu, ubezpieczona w chwili składania oświadczenia w zakresie zmiany wymiaru czasu pracy naruszyła zasady współzycia społecznego dążąc do uzyskania świadczeń w znacznie zawyżonej wysokości.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał, że postanowienie aneksu do umowy o pracę dotyczące obniżenia wymiaru czasu pracy i wynagrodzenia, w świetle art. 58 kc było nieważne, gdyż zmierzało do obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych o obliczaniu wysokości podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, a także umożliwiała ubezpieczonej pobranie świadczeń w nieuzasadnionej tj. zawyżonej wysokości, co pozostaje także w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

W tej sytuacji należne ubezpieczonej świadczenie zostało przez organ rentowy obliczone od prawidłowej podstawy wymiaru, tj. z pominięciem zawartego aneksu. W konsekwencji, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc w punkcie pierwszym sentencji wyroku oddalił odwołanie ubezpieczonej od zaskarżonej decyzji ZUS, jako nieuzasadnione.

W punkcie II-gim sentencji wyroku Sąd zaliczył koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa, gdyż zarówno ubezpieczona, jak i organ rentowy zwolnieni są od obowiązku ich poniesienia z mocy art. 94 i art. 96 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.